

Prawie połowa 10-latków w Szwecji w domu nie mówi po szwedzku

12 lipca 2023

Szwecja odnotowała kiepskie wyniki w przeprowadzonym przed dwoma laty Międzynarodowym Badaniu Postępów Biegłości w Czytaniu u Czwartoklasistów. Słabe rezultaty badania mają być następstwem masowego napływu imigrantów. Z analizy wynika zresztą, że prawie połowa czwartoklasistów w Szwecji na co dzień rozmawia w domu w innym języku niż szwedzki.

Międzynarodowe Badanie Postępów Biegłości w Czytaniu (PIRLS) zostało przeprowadzone w ubiegłym roku w 57 państwach i ośmiu dodatkowych regionach i miastach. 10-letni uczniowie szwedzkich szkół wypadli marnie na tle swoich rówieśników z innych państw, w tym choćby innych krajów ze swojego regionu, czyli Finlandii i Danii.

Co prawda spadek umiejętności uczniów widoczny jest we wszystkich państwach OECD i Unii Europejskiej, tym niemniej w Szwecji w ciągu ostatnich pięciu lat (badania są przeprowadzane w tym odstępie czasowym) widać radykalne pogorszenie się sytuacji.

Można to rzucić na karb ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa, ale szwedzcy analitycy zwracają uwagę na problem masowej imigracji. Wyniki pogorszyły się bowiem po fali migracyjnej z 2015 roku.

Na dodatek okazało się, że blisko 47 proc. czwartoklasistów w Szwecji na co dzień rzadko posługuje się językiem szwedzkim w domu. Odsetek ten zwiększył się w ciągu pięciu lat aż o 15 proc. Tym samym w Szwecji miejscowym językiem w swoich domach posługuje się 53 proc. 10-latków, gdy w 2016 r. było to 68 proc.

Na podstawie: Svenskt naringsliv.se

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)